

## Tajemnica wiszącej skały

Autor tekstu: **Piotr Berndt**

To, co widzimy, i kim się zdajemy, jest snem jedynie, snem śnionym we śnie.  
— Edgar Allan Poe

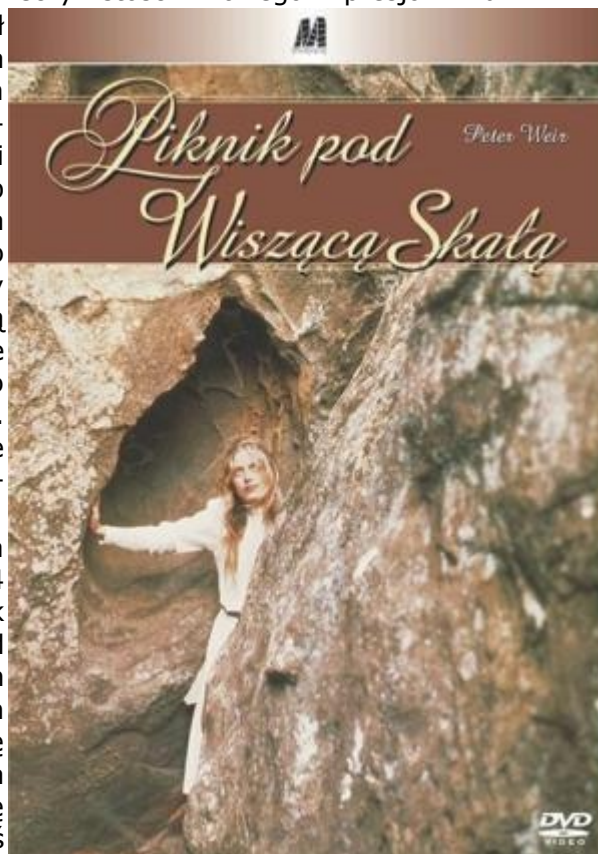
W latach 70. XX wieku kino australijskie przeżywało swój renesans. Dotychczas w latach 50. i 60. powstawało niewiele tytułów, produkowanych w większości przez wytwórnie zagraniczne, jednak przemiany polityczne, społeczne i kulturowe doprowadziły do znacznych zmian w australijskiej kinematografii. Po dwudziestu latach marazmu powstała w 1970 roku instytucja AFDC, czyli Australian Film Development Corporation, która udzielała dotacji na produkcję filmów pod warunkiem, że były to produkcje rodzime. Już pięć lat później przekształciła się ona w słynną AFC, czyli Australijską Komisję Filmową, a powstałe w tym okresie filmy szybko odniosły sukces zagraniczny, jednocześnie wpisując się w narodową dyskusję na temat „australijkości”, tradycji, tożsamości narodowej i historii kontynentu.

Australijska „nowa fala” zachwycała odbiorców na całym świecie swoją charakterystyczną oryginalnością — odmiennym punktem spojrzenia na rzeczywistość, poetyckością, tragizmem własnej egzystencji — mieszając się w społeczno-kulturalnym tyglu. Wytyczne te stały się wkrótce podstawą działań dla przyszłych twórców. Do czołowych przedstawicieli „nowej fali” należeli między innymi Ken Hannam, Fred Shepisi, Gillian Armstrong, George Miller i Peter Weir. Ten ostatni zapisał się w historii kinematografii jako mag, wizjoner i szaman, który zabiera widza w świat pełen tajemnic i wieloznaczności.

Wyreżyserowany przez Petera Weira [Piknik pod wiszącą skałą](http://www.filmweb.pl/film/Piknik+pod+Wisząca+Skała) (http://www.filmweb.pl/film/Piknik+pod+Wisząca+Skała) to przykład filmu o liryczno-sentymentalnym nastroju. Za każdym razem jego filmy to sugestia obserwatorska — bohatera i reżysera — jako kreatora przedstawionych zdarzeń. W „Pikniku...” liczyła się dla niego czysta malarskość kina, podskórnie wyczuwalna niemal we wszystkich sekwencjach, swego rodzaju zaczarowana kraina baśni i magii. Oryginalną atmosferę filmu Weira tworzą przede wszystkim secesyjne detale — wolny rytm akcji, zdjęcia przyrody, oświetlenie, kostiumy, gesty. Poetycka aura wydobyta jest również poprzez subtelną warstwę dźwiękową. W ten sposób reżyser zobrazował nową rzeczywistość filmowego impresjonizmu.

„Piknik pod Wiszącą Skałą” został wyreżyserowany na podstawie powieści autorstwa Joan Lindsay, pod tym samym tytułem. Film obrazuje rzeczywistość w sferze intymno-symbolicznej, jako swoista organizacja wizualności i namacalności sfery sacrum. Wejrzenie w głąb stanów człowieka, minimalizacja zdarzeń i poetycka wrażliwość — zestawia wyobrażenie romantycznego pejzażu, przywodzącego na myśl ezoteryczne nimfy oraz złośliwego satyra. Malarskość i pietyzm z jaką kamera śledzi każdy ruch — ma w sobie coś ze statyki fotografii — ułatwia rozpoznanie aluzji do zatracenia, odrealnia go, dowodzi sfer marzeń. Wszechobecna melodia fletni Pana, wyrzeźbione falliczne skały, przemilczenia i niedopowiedzenia — wyraźnie zaklinają plan narracji.

Weir hipnotyzuje nas opowieścią, która miała miejsce w upalny dzień św. Walentego, w sobotę 14 lutego 1900 roku. Wtedy to grupa pensjonarek z Appleyard College, udała się na piknik pod tytułową „Wiszącą Skałą”, opodal góry Macedon w stanie Wiktorii. Tego popołudnia kilka z nich zniknęło bez śladu. Reżyser nigdy nie wyjaśni co się stało, i w tej niewiadomej tkwi właśnie prawdziwa moc filmu. Jednak nie tylko o samą tajemnicę zaginięcia chodzi, w podświadomości ukryte jest coś więcej — zagadka tłumionej seksualności.



W epoce wiktoriańskiej seksualność kobiet była traktowana z podejściem wręcz chorobliwym. Była tematem tabu. Restrykcyjne normy rozwinęły się z połączenia purytyzmu religijnego z ascetycznym oraz kategorycznym rozdziałem sfery męskiej i żeńskiej. Seks był występny i naganny, nie przynależał do uświęconego i moralnego świata domowego. Stan edukacji seksualnej w czasach apogeum wiktoriańskiego podejścia do relacji płciowych, uwieczniony w podręcznikach pisanych przez duchownych, był po prostu fatalny. Wiedza na temat seksu była rzeczą wstydliwą, zaś młodzież pozostawała pod tym względem w oficjalnej niewiedzy, aż do wieku dorosłego. [1] Do tej pory kobiety były traktowane jako osoby bez seksualnych potrzeb. Dopiero freudowska psychoanaliza zaczęła zwracać uwagę na objawy cierpiących z tego powodu kobiet na histerię. To od nich pierwsi adepci tej metody zaczęli dowiadywać się o istnieniu ich nieświadomych dotąd myśli i potrzeb.

Świat tłumionej seksualności najlepiej widać w scenie kiedy jedna z opiekunek — panna McCraw — opowiada historię powstania „Wiszącej Skały”. Jej ton głosu jest przy tym pełen uczucia i wzruszeń, odpowiedni do potrzeb wypowiedzi. Gorsety, rękawiczki, falujące suknie i kapelusze — izolują od naturalnego środowiska. W końcu zahipnotyzowane magią przyrody dziewczęta, eksplorują labirynt skał pełen sekretów i niepokoju. Ujęcia nagich stóp ostatecznie podkreślają rezygnację z ograniczeń oraz ich uległość wobec natury. Pojawiające się na ekranie mityczne skały, są przejawem istnienia jakiejś ponadludzkiej pierwotnej siły, absolutu, prawdy, potęgi, tajemnicy i kontaktu z pięknem natury, jakże wspaniałej ale i groźnej zarazem.

Nie sposób się otrząsnąć po seansie. Peter Weir umiejętnie oddaje złożoność świata i człowieka. Reżyser okazał się mistrzem zaklinania sugestywnych obrazów przepięknych grozą, gdzie estetyka erotyzmu staje się łącznikiem między życiem a śmiercią. Wszystko zaczyna się i kończy we właściwym miejscu i czasie. Tak rozpoczęła się jego wycieczka i przygoda z kinem.

---

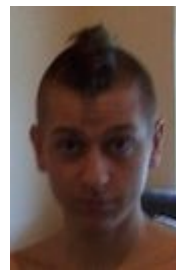
Przypisy:

[ 1 ] Tomasz Szlendak, "Architektonika romansu. O społecznej naturze miłości erotycznej", Oficyna Naukowa, Warszawa 2002; s. 67 i 68.

#### **Piotr Berndt**

Dziecko Czarnobyli. Zainteresowania: kino, historia kina, eksperymenty filmowe, umysłowa masturbacja, druga strona księżycy.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 29-03-2012)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7900) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7900>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz

inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)